

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 grudnia 2012 r. ok. godziny 16.05 oskarżony M. O. (1), mieszkaniec O., wspólnie z inną nieustaloną osobą, dokonał napadu na siedzibę kantoru wymiany walut przy ul. (...) w P.. Mężczyźni weszli do kantoru głównym wejściem w czasie gdy placówka była czynna. Obaj sprawcy byli ubrani na ciemno, na głowie mieli zaciągnięte kaptury a twarze zakryli kominiarkami. Na plecach mieli zawieszane przedmioty, wyglądem przypominające tuby.

Gdy sprawcy wbiegli do środka jeden nich przeskoczył przez ladę w stronę obecnego w lokalu F. C. , użył wobec niego gazu a następnie przewrócił go na podłogę. Z toalety wybiegła żona F. I. C., wobec której również użyto gazu. Po obezwładnieniu obecnych w kantorze osób sprawcy zabrali z kasy pieniądze w kwocie 1.840 euro, 1.765 dolarów i 2.000 zł funtów (po przeliczeniu na walutę polską o wartości 22.526,35 zł) na szkodę właścicielki B. J. . Zanim mężczyźni opuścili lokal, I. C. (1) w trakcie krótkiej szamotaniny, zdołała ściągnąć oskarżonemu M. O. (1) czapkę kominiarkę z głowy .

Mężczyźni po opuszczeniu kantoru bardzo szybko oddalili się w kierunku ulicy (...). Napad trwał zaledwie kilka minut.

(dowód: wyjaśnienia M. O. (1) k. 187, k. 210, k. 247 – 247v.; k. 754 – 756v., k. 834v. – 835v.; zeznania świadków: B. J. k. 83v., k. 115v., k. 757 – 757v.; I. C. (1) k. 34v. – 35, k. 113v., k. 365v., k. 757v. – 758; F. C. k. 3-4, k. 758 – 758v.; W. S. k. 72v., k. 758v. – 759; Ł. S. k. 74v., k. 110 – 111, k. 759; E. S. k. 85v. – 86, k. 759v.; K. B. k. 97v., k. 759v.; D. B. k. 100v. – 101; I. C. (2) k. 581 – 583, k. 766v. – 767; P. C. k. 590 – 592, k. 767 – 767v.; D. F. k. 595 – 597, k. 767v.; M. F. k. 603 – 604, k. 767v. – 768; K. F. k. 608 – 609, k. 768; A. O. k. 834 – 834v.; M. R. (1) k. 862 – 862v.; P. S. k. 75v., k. 945v.; ustna opinia biegłego sądowego K. Z. k. 861v. – 862; ustna opinia biegłego sądowego R. M. k. 443v. – 445v., k. 765v. – 766v.; protokół zatrzymania rzeczy k. 40 – 42, k. 43 – 45, k. 46 – 48; protokół oględzin miejsca k. 54 – 56, k. 57 – 71; protokół oględzin rzeczy k. 99, k. 107 – 108, k. 169 – 183, k. 257 – 282; k. 392 – 393; wykaz dowodów rzeczowych k. 106, k. 124, k. 367; protokół okazania k. 110 – 111; płyta CD – R k. 117; pismo ze sklepu internetowego Militaria.pl k. 122; pismo z firmy (...) k. 123; opinia z kryminalistycznych badań biologicznych k. 142 – 145; protokół przeszukania k. 153 – 154, k. 155 – 157, k. 159 – 160, k. 167 – 168, k. 184 – 185; opinia z kryminalistycznych badań genetyki sądowej k. 198 – 203; protokół pobrania materiału porównawczego k. 366; raport z wyliczeń biostatystycznych k. 446 – 449; protokół zapoznania się z materiałami śledztwa k. 474, k. 527, k. 646; dane z systemu Rejestru Państwowych – N. O. k. 586; kserokopia paragonu fiskalnego k. 619; opinia z badań kryminalistycznych k. 893 – 911; prywatna opinia W. Ł. k. 943)

Na miejscu zdarzenia zabezpieczono czapkę typu kominiarka o wymiarach ok. 25x32,5 cm, wykonaną z czarnej tkaniny. Czapkę tę I. C. (1) ściągnęła z głowy jednego ze sprawców napadu. Z przodu czapka posiadała trzy oryginalne otwory (na oczy i usta) obszyte czarną lamówką. Na zewnętrznej i wewnętrznej stronie czapki, przy jej krawędzi, wszyte były metki z napisem (...). Z próbki ozn. do badań nr 1 C, pobranej z czapki wyizolowano ludzki DNA pochodzenia męskiego, którego profil kwalifikował się do analizy porównawczej po nadesłaniu materiału porównawczego. Z próbki ozn. do badań 1 D, pobranej z czapki wyizolowano mieszaninę ludzkiego DNA pochodzącego od co najmniej dwóch osób, w tym od osoby o męskim genotypie. Próbką ta kwalifikowała się do analizy porównawczej po nadesłaniu materiału porównawczego. Z próbki ozn. do badań nr 1E pobranej czapki wyizolowano znikomą ilość ludzkiego DNA, który nie kwalifikował się do identyfikacji. Zabezpieczone włókna ozn. do badań nr 1A, to sześć wypadniętych i dwanaście odcinków włosów ludzkich, zaś nr 1 B, to cztery wypadnięte oraz cztery odcinki włosów ludzkich. Żaden z włosów ludzkich nie został zakwalifikowany do badań DNA jądrowego, jednakże zaistniała możliwość poddania tych włosów badaniom DNA mitochondrialnego. Do materiału porównawczego zakwalifikowano pakiet do pobierania krwi zabezpieczony banderolą nr OL 18- (...) zawierający dwie fiołki z krwią pobraną od oskarżonego M. O. (1) po jego zatrzymaniu . W wyniku przeprowadzonych badań genetycznych oznaczono profil DNA M. O. (1). Przeprowadzona analiza porównawcza wykazała, że profil oznaczony w próbce pobranej z czapki koloru czarnego typu kominiarka jest

zgodny w zakresie oznaczonych układów z profilem DNA M. O. (1). Zgodnie z wnioskami opinii kryminalistycznej powyższe badania genetyczne dostarczyły ekstremalnie mocny dowód na wsparcie hipotezy zakładającej pochodzenie DNA w tej próbce od M. O. (1) w stosunku do hipotezy alternatywnej zakładającej pochodzenie tego DNA od nieznaney, niespokrewnionej osoby z populacji ludzkiej.

(dowód: opinia z kryminalistycznych badań biologicznych k. 142 – 145; opinia z kryminalistycznych badań genetyki sądowej k. 198 – 203; protokół pobrania materiału porównawczego k. 366; raport z wyliczeń biostatystycznych k. 446 – 449; opinia z badań kryminalistycznych k. 893 – 911; ustna opinia biegłego sądowego K. Z. k. 861v. – 862; ustna opinia biegłego sądowego R. M. k. 443v. – 445v., k. 765v. – 766v.)

Oskarżony M. O. (1) został w przeszłości skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 21 lutego 2005 r. w sprawie o sygn. akt II K 87/03 na karę 6 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 158 § 3 i art. 159 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, polegający na tym, że działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używając niebezpiecznych przedmiotów w postaci imitacji kijów bejsbolowych wziął udział w pobiciu w ten sposób, iż uderzali pokrzywdzonych po całym ciele na skutek czego jedna z pokrzywdzonych osób doznała takich obrażeń ciała w następstwie czego nastąpił jej zgon . Orzeczoną wymienionym wyrokiem karę oskarżony wykonał w dniu 22.06.2011 r. Aktualnie zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu powyżej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne.

(dowód: wyrok w sprawie II K 87/03 z uzasadnieniem k. 307 – 349, karta karna k.735)

Oskarżony M. O. (1) w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w tamtym okresie prowadził firmę transportową i zarabiał niemałe pieniądze. Nie miał czasu na takie rzeczy „jak napady, jakieś głupoty”. Firma dobrze prosperowała, więc nie potrzebował pieniędzy z kantoru. Pod koniec wakacji 2012 roku w miejscowości R. skradziono mu z motoru, pozostawionego na parkingu, dwa kaski, dwie kominiarki i rękawice. Spotkał się wtedy ze znajomymi. Nie zgłaszał tej kradzieży na Policji, bo nie było sensu, były to sprawy groszowe. Prowadząc firmę transportową często padał ofiarą kradzieży. Motocykla nie miał zarejestrowanego na siebie. Nie pamiętał gdzie kupił kominiarki. Parę razy kupował kominiarki (k. 247 – 247v).

Przed sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził wcześniejsze wyjaśnienia. Uzupełnił, że kradzieży kasków, kominiarek i rękawiczek z motocykla nie zgłosił na Policję, bo uważał to za stratę swojego czasu i bezsensowne zwracanie głowy Policji. Opowiedział o kilku przypadkach kradzieży popełnionych na jego szkodę w przeszłości i o mizernych efektach zgłoszenia tych spraw organom ścigania. Dodał, że w 2012 roku zarobił 300.000 zł czystego zysku. W grudniu 2012 r. wspólnie z żoną spodziewali się trzeciego dziecka. W dniu 28 grudnia 2012 roku udał się (...) w miejscowości R. około godziny 13.00, może 14.00. Tam spotkał się z klientem M. R. (2) zainteresowanym kupnem tego pojazdu. Następnie przyjechała po niego żona i ze znajomymi pojechali do W. kupić wózek dla dziecka. Udali się do centrum handlowego w M. pod W.. Oskarżony dysponuje paragonem potwierdzającym zakup wózka. Tego dnia nie przebywał na terenie P..

(wyjaśnienia M. O. (1) k. 754 – 756v., k. 834v. – 835v.)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. O. (1), w których zaprzeczył, że w inkryminowanym okresie był w P. oraz, że wspólnie z innym nieustalonym mężczyzną brał udział w napadzie na kantor wymiany walut przy ul. (...). Ponadto sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, w którym sugerował, że zdjęta z twarzy napastnika przez I. C. (1) kominiarka, była dokładnie tą samą, która została mu skradziona pod koniec wakacji 2012 roku w R.. Tym samym doszło do fatalnego zbiegu okoliczności skutkującego zatrzymaniem i postawieniem w stan oskarżenia M. O. (1) nie mającego nic wspólnego z dokonanym napadem (k. 247 – 247v.; k. 754 – 756v., k. 834v. – 835v.). Twierdzenia te pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z opinią z kryminalistycznych badań biologicznych (k. 142 – 145) w powiązaniu z opinią z kryminalistycznych badań genetyki sądowej (k. 198 – 203), protokołem pobrania materiału porównawczego (k. 366), opinią z badań

kryminalistycznych (k. 893 – 911), ustną opinią biegłego sądowego K. Z. (k. 861v. – 862) i ustną opinią biegłego sądowego R. M. (k. 443v. – 445v., k. 765v. – 766v.).

Swoimi wyjaśnieniami jak również przedstawionymi przez siebie dowodami (zeznania świadków I. C. (2) (k. 581 – 583, k. 766v. – 767), P. C. (k. 590 – 592, k. 767 – 767v.), D. F. (k. 595 – 597, k. 767v.), M. F. (k. 603 – 604, k. 767v. – 768), K. F. (k. 608 – 609, k. 768), A. O. (k. 834 – 834v.) i M. R. (1) (k. 862 – 862v.) kserokopia paragonu fiskalnego (k. 619) oraz prywatna opinia W. Ł. k. 943) M. O. (1) nie był w stanie obalić wniosków płynących z przywołanych wyżej opinii biegłych.

Z zeznań pokrzywdzonych I. C. (1) i F. C. wynika, że bezpośrednio po wejściu do kantoru jeden z mężczyzn przeskoczył przez ladę w stronę F. C. , użył wobec niego gazu oraz przewrócił go na podłogę. Następnie wobec kobiety również użyto gazu. Po obezwładnieniu wymienionych osób, jeden ze sprawców zabrał z kasy kantoru pieniądze. Zanim mężczyźni opuścili lokal I. C. (1) w trakcie krótkiej szamotaniny, zdołała zdjąć jednemu z napastników kominiarkę. Na podstawie zeznań właścicielki kantoru (...) sąd ustalił, że sprawcy zabrali pieniądze w kwocie 1.840 euro, 1.765 dolarów i 2.000 zł funtów, a więc po przeliczeniu na walutę polską w łącznej kwocie 22.526,35 zł. Pozostali naoczni świadkowie zdarzenia W. S., Ł. S., E. S., K. B., D. B. i P. S., którzy byli wówczas poza kantorem i widzieli sprawców napadu już w chwili podjętej przez nich ucieczki. Według nich byli to dwaj wysportowani mężczyźni. Żaden z wymienionych świadków nie był w stanie zidentyfikować sprawców, z uwagi na fakt, że działali oni bardzo szybko oraz mieli zakryte twarze. Możliwości obserwacyjne utrudniał również zapadający zmierzch. Swoje przekonania odnośnie wieku sprawców czy charakterystycznych cech wyglądu, świadkowie opierali głównie na ich krótkotrwałej obserwacji. Powyższe zeznania w ocenie sądu polegają na prawdzie. Sąd nie doszukał się okoliczności tego rodzaju, które świadczyłyby o niewiarygodności świadków. Każda z osób opisała zdarzenie ze swojego punktu widzenia i ze swojej perspektywy obserwacyjnej. Fakt napadu na kantor przez dwóch zamaskowanych sprawców jest bezsporny i znajduje potwierdzenie w zabezpieczonym zapisie monitoringu (k. 117).

W wyniku przeprowadzonych badań genetycznych oznaczono profil DNA M. O. (1) . Przeprowadzona analiza porównawcza wykazała, że profil oznaczony w próbce pobranej z czapki koloru czarnego typu kominiarka jest zgodny w zakresie oznaczonych układów z profilem DNA oskarżonego. Zgodnie z wnioskami opinii kryminalistycznej powyższe badania genetyczne dostarczyły ekstremalnie mocny dowód na wsparcie hipotezy zakładającej pochodzenie DNA w tej próbce od M. O. (1) w stosunku do hipotezy alternatywnej zakładającej pochodzenie tego DNA od nieznannej, niespokrewnionej osoby z populacji ludzkiej. Jest 34 biliony razy bardziej prawdopodobne, że w badanej próbce znajduje się DNA M. O. (1) oraz innej niespokrewnionej osoby z populacji niż, że w próbce tej znajduje się DNA dwóch nieznananych niespokrewnionych osób z populacji. Jednocześnie należy w sposób wyraźny podkreślić, iż nie można w sposób pewny wypowiedzieć się z pozycji badań genetycznych, co do użytkownika kominiarki przez inne osoby, ze względu na znikomą ilość ujawnionego DNA, która nie pochodziła od M. O. (1). Natomiast fakt ujawnienia DNA pochodzącego od M. O. (1) z części twarzowej kominiarki wskazuje , że jej użytkownikiem był oskarżony . Ustaleń powyższych sąd dokonał na podstawie opinii z kryminalistycznych badań biologicznych (k. 142 – 145), opinii z kryminalistycznych badań genetyki sądowej (k. 198 – 203) protokołu pobrania materiału porównawczego (k. 366), opinii z badań kryminalistycznych (k. 893 – 911), ustnej opinii biegłego sądowego K. Z. (k. 861v. – 862), ustnej opinii biegłego sądowego R. M. (k. 443v. – 445v., k. 765v. – 766v.). Argumenty oskarżonego, że użytkownikiem kominiarki w chwili napadu była inna osoba (potencjalnie rzekomy złodziej kominiarki lub inna osoba) są nieuzasadnione . W świetle przywołanych opinii biegłych niepodobieństwem jest , że inna osoba , która według M. O. (1) miałaby być sprawcą, pozostawiła znikome ilości swego DNA na czapce , zwłaszcza na jej części twarzowej w okolicy nosa i ust . Sprawca noszący kominiarkę w czasie napadu miał z nią kontakt nie przez krótką chwilę. Z pewnością przeżywał stres co wiąże się ze wzmożonym poceniem się. Nadto podczas oddychania w okolicach nosa i ust pozostawiał drobiny swego płynu ustrojowego. Hipoteza oskarżonego nie mogła się ostać, a przynajmniej nie przekonała sądu. Bardziej prawdopodobne w ocenie sądu było to, iż śladowe ilości DNA nie pochodzące od oskarżonego jak również włosy innej osoby , mogły dostać się na kominiarkę w innych, bardziej prozaicznych okolicznościach np. gdy czapka leżała już na ziemi w kantorze (zob. zdjęcie k.60) lub gdy dotknęła jej inna osoba . Identycznie należy odnieść się do ujawnionych włosów na zewnętrznej części czapki , które nie pochodziły od M. O. (1). Wspomnieć również należy , że na zewnętrznej

części czapki ujawniono jeden włos pochodzący od oskarżonego lub innej spokrewnionej z nim w linii matczynej osoby (k. 901).

Odnosząc się do powyższych opinii należy wskazać, iż w pełni odpowiadały one na postanowione w tezie dowodowej pytania. Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności przedmiotowych opinii. Zostały one sporządzone przez osoby dysponujące wiedzą specjalistyczną. Sformułowane przez biegłych wnioski stanowiły logiczną konsekwencję przeprowadzonych badań. Ponadto strony nie zgłaszały uwag do przedmiotowych opinii. W kontekście przedłożonej prywatnej opinii W. Ł. (k. 943), należy tylko zaznaczyć, iż nie dostarcza ona informacji chociażby poddających w wątpliwość sporządzone w sprawie opinie. Sąd podszedł sceptycznie do kreowanej w wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach jego żony A. O. wersji wydarzeń, odnośnie okoliczności w których rzekomo skradziono mu kominiarkę. Jak sam wyjaśniał oskarżony, w R. poszedł do miasta by spotkać się ze znajomymi. Wówczas skradziono mu dwa kaski i dwie kominiarki, które pozostawił na motorze. Oskarżony nie wspominał wówczas, że małżonka jechała z nim samochodem (k. 247-247v). A. O. na rozprawie zeznała, że jechała na wakacyjny wyjazd na M. samochodem z dziećmi, a mąż motorem za nią. Spędzili wspólnie cały dzień (k. 834). Nie było w zeznaniach świadka mowy o żadnych znajomych. Indagowana przez sąd nie potrafiła określić, gdzie został zaparkowany motor. W jakim zatem celu M. O. (1) zabrał ze sobą drugi kask skoro jechał motocyklem sam? Znamiennym było to, że oskarżony nie zgłosił kradzieży kasków na Policję. Zgłoszenie zdarzenia wydaje się logiczne w sytuacji konieczności powrotu motocyklem do O. bez kasku ochronnego, co nie jest zgodne z zasadami ruchu drogowego. Powyższe rozbieżności czynią przedstawianą wersję wydarzeń jako wątpliwą.

Już tylko na marginesie należy wskazać, że oskarżony M. O. (1) był w przeszłości skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 21 lutego 2005 r. w sprawie o sygn. akt II K 87/03. Z pisemnego uzasadnienia wyroku wynika, że M. O. (1) został wówczas rozpoznany wśród atakujących jako sprawca, albowiem jedna z pokrzywdzonych osób zdołała ściągnąć mu z głowy założoną kominiarkę (zob. uzasadnienie k.308-349). Okoliczność powyższa w kontekście ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie rzuca cień na wiarygodność oskarżonego, który starał się przekonać sąd, że jest szanującym prawo obywatelem skupionym wyłącznie na prowadzeniu własnego biznesu.

Świadców zgłoszeni przez oskarżonego - I. C. (2), P. C., teściowa D. F., szwagier M. F. i teść K. F., a w szczególności żona A. O. są osobami blisko związanymi z M. O. (2). W sposób oczywisty dla sądu świadkowie ci starali się wzmocnić linię obrony oskarżonego. Nie można wykluczyć, że zeznając w sprawie, szczerze wierzą w niewinność oskarżonego. Żaden z przywołanych wyżej świadków nie był bezpośrednim obserwatorem zajścia w kantorze w P.. Z uwagi na upływ dość długiego czasu od chwili popełnienia przestępstwa, świadkowie starali się powiązać osobisty udział M. O. (1) w innych, znamiennych zdarzeniach odbywających się w tożsamym czasie. W sprawie przedłożono kserokopię paragonu fiskalnego (k. 619), potwierdzającego zakup wózka dziecięcego w dniu 28 grudnia 2012 r. Zważyć należy, że zakup wózka miał miejsce (według paragonu) o godzinie 20.08, a napad w kantorze w P. miał miejsce wcześniej o godzinie 16.05, a więc cztery godziny przed zakupem. Jest to czas, który teoretycznie pozwalał oskarżonemu przemieścić się z P. do miejscowości M., aby finalnie zakupić wózek. Oskarżony podał również, że w dniu zdarzenia w godzinach południowych przebywał na spotkaniu z M. R. (1) w miejscowości R. w celu omówienia warunków sprzedaży ciężarówki. Jak sam podał był tam około godziny 13.00 – 14.00 (k. 756v). Świadek M. R. (1) (k. 862 – 862v.) potwierdził, że oskarżony bardzo się wówczas spieszył, dlatego zostawił u niego samochód do następnego dnia. Zeznanie świadka wzbudziło wątpliwości sądu. M. R. (1), mimo upływu dość znacznego okresu czasu złożył dość szczegółowe zeznanie, co musi budzić zdziwienie. Podawał, że oskarżonemu bardzo się spieszyło, lecz był u niego nawet dwie godziny między 14.00 a 16.00. W powyższych stwierdzeniach tkwi sprzeczność. Zeznanie świadka odnośnie czasu spotkania jest także sprzeczne z wyjaśnieniem M. O. (1). Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że zarówno M. R. (1) jak i pozostałe przywołane wyżej osoby starały się zapewnić oskarżonemu alibi na dzień 28 grudnia 2012 r. w celu uwolnienia go od odpowiedzialności karnej. Małżonka A. O. podawała, że spotkała się z oskarżonym już o godzinie 14.00 i cały czas przebywała w jego obecności (k. 834). Należy tylko zauważyć, że mimo upływu blisko 7 lat A. O. dysponuje fenomenalną wręcz pamięcią. Tożsama uwaga dotyczy małżonków C., którzy utrzymywali z kolei, że na zakupy wybrali się w późnych godzinach popołudniowych, a do domu wrócili nawet ok. godz. 23.00. Na

marginesie zauważyć należy, że z pisemnego uzasadnienia wyroku Sadu Okręgowego w Ostrołęce w sprawie sygn. II K 87/03 wynika, że zeznający w tamtej sprawie świadkowie P. C. i A. O. starali się nieudolnie zapewnić alibi M. O. (1). Ich zeznania zostały jednak odrzucone przez sąd (k.336). Sąd przyjął, że przedłożona kserokopia paragonu fiskalnego potwierdza jedynie, że w dniu 28 grudnia 2012 r. o godzinie 20.08 w m. M. dokonano zakupu wózka dziecięcego. Z przedłożonej kserokopii nie wynika, że przy jego zakupie był obecny oskarżony M. O. (1).

Sąd dał wiarę innym zgromadzonym w sprawie dokumentom, zarówno co do ich treści, jaki i cech zewnętrznych. Nie były one zresztą w żaden sposób kwestionowane przez strony postępowania. Protokoły zostały sporządzone w toku czynności procesowych zgodnie z obowiązującą procedurą.

W świetle powyższego zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał, zdaniem sądu, na przypisanie oskarżonemu M. O. (1) przestępstwa wyczerpującego ustawowe znamiona opisane art. 280 § 1 kk. Zgodnie z art. 280 § 1 kk kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Z ustaleń sądu wynika ponadto, że oskarżony M. O. (1) był w przeszłości karany sędownie, przy czym aktualnie zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 21 lutego 2005 r. w sprawie o sygn. akt II K 87/03 za czyn z art. 158 § 3 i art. 159 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 6 lat pozbawienia wolności. Mając na uwadze powyższe należało uznać, iż oskarżony M. O. (1) działał w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 kk.

Przy wymiarze oskarżonemu kary sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Sąd miał na uwadze znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, w tym także rodzaj naruszonego przez niego dobra prawnego oraz wysoki stopień jego winy. Oskarżony dobrze sobie zdawał sprawę, iż dokonując zarzucanego mu czynu po raz kolejny wchodzi w konflikt z prawem. W chwili popełnienia przez M. O. (1) przypisanego czynu upłynął nieco ponad rok od zwolnienia go z więzienia. Pod uwagę wzięto sposób popełnienia przestępstwa. Oskarżony wraz z drugim nieustalonym współsprawcą działali w sposób szybki i zdecydowany licząc na wywołanie u swych ofiar strachu i zaskoczenia. Po użyciu gazu i powaleniu pokrzywdzonych na ziemię, wobec braku znaczącego oporu z ich strony dokonali zaboru pieniędzy i starali się szybko oddalić z miejsca kradzieży. Sprawcy nie mieli potrzeby aby stosować nadmierną przemoc. Mimo tego sposób ich zachowania wywołał u pokrzywdzonych wysoki poziom lęku, co dało się zaobserwować podczas składania przez nich zeznań na rozprawie. Mimo upływu blisko 7 lat świadkowie nie byli w stanie zachować spokoju w trakcie opowiadania o tym co przeżyli. Swoim postępowaniem oskarżony wyrządził szkodę pokrzywdzonej w kwocie 22.526,35 zł. Jest to kwota znacząca biorąc pod uwagę realia życia w małym mieście jakim jest P.. Nie przekonały sądu zapewnienia oskarżonego, że był w wystarczający sposób majątny i nie miał powodu aby dokonywać kradzieży. Sprawcy planując napad nie znali wartości łupu i liczyli zapewne na spory utarg w kantorze wymiany walut. Choć trudno to zrozumieć, lecz wiadomym jest, że kradną nie tylko ludzie biedni. Bogatym się to również zdarza. Czyn M. O. (1) należy określić mianem bandyckiego napadu. Uprzednio wykonana wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności nie przyniosła jak widać skutków resocjalizacyjnych. Z tego względu oskarżonego ocenić należało jako sprawcę niepoprawnego, powracającego do przestępstwa. W tych okolicznościach sąd uznał, iż karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest kara 6 lat pozbawienia wolności i kara grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, gdzie wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 50. Kara pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego M. O. (1) w określonym wymiarze winna uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania oraz wdrożyć go do przestrzegania norm społecznych. Natomiast w zakresie prewencji generalnej, rozstrzygnięcie to zaspokoi społeczne poczucie sprawiedliwości i będzie pozytywnie kształtować świadomość prawną społeczeństwa. Oskarżony ma możliwości finansowe, co przedstawił na rozprawie, aby zapłacić orzeczoną karę grzywny

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego M. O. (1) środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 22.526,35 złotych na rzecz pokrzywdzonej B. J..

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego M. O. (1) kary pozbawienia wolności sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 16 maja 2018 r. godz. 18.25.

Na podstawie art. 627 kpk, art. 2 ust. 1 pkt. 6 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z 1983 r. z póź. zm.) sąd zasądził od oskarżonego M. O. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.600 złotych tytułem opłaty sądowej oraz obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 12.598,32 złotych.

Zgodnie z art. 4 § 1 kk jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Z uwagi na zmianę stanu prawnego sąd zastosował ustawę poprzednią jako korzystniejszą dla M. O. (1).

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

- (...).

(...)